

# Zaolzie. Turystyczne pożegnanie roku na Filipce

Data publikacji: 3.01.2025 9:00

Tradycją Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” w Republice Czeskiej stały się sylwestrowe spotkania na Filipce. W ostatni dzień roku członkowie i sympatycy Towarzystwa wyruszają na tę malowniczą górę, by wspólnie zakończyć mijający rok.



*Zaolzie. Turystyczne pożegnanie roku na Filipce. foto OX.PL*

Przy trójstyku Gródka, Nawsia i Nydku zapłonęło ognisko, wokół którego zgromadzili się uczestnicy. Opiekano kielbaski, podsumowywano miniony rok, a także snuto plany na kolejne turystyczne wyprawy. Punktualnie o 12:00 wystrzeliły korki symbolicznego szampana, witając nadchodzący rok w górskiej scenerii.

Sylwestrowa impreza na Filipce organizowana w południe pozwala uczestnikom połączyć turystyczną pasję z wieczornymi planami sylwestrowymi. Dzięki temu członkowie PTTS mogą spędzić ten wyjątkowy dzień zarówno w górach, jak i w gronie rodzinnym czy towarzyskim.

Potwierdza to również młodzież biorąca udział w wydarzeniu. — Przyszłam tutaj, bo mój tata jest zaangażowany w organizację. Ale popołudniu będę w domu na tyle wcześnie, by się wykąpać, umyć włosy, przebrać i wybrać się na sylwestrową imprezę — opowiada jedna z harcorek uczestniczących w imprezie, dodając, że początkowo trudno było się zmotywować, ale później cieszyła się z tej decyzji. — Można było przewietrzyć głowę, a ta impreza jest na tyle wcześnie, że później mogę obchodzić sylwestra — podkreśla nastolatka.

— Można powiedzieć, że jest to już tradycja. Spotykamy się tutaj w sylwestra w południe od kilku lat. Turyści raczej po górach chodzą w dzień, dlatego taka pora jest idealna — mówi Halina Twardzik, prezes PTTS.